

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Abonentom z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbiorców pocztą 2 zł. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6126.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 245. Skrz. pocz. 65
Redaktor lub tego zastępca przyjmują codziennie s wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł.
Bekopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobną ogłoszenia dłużej niż na 15 dni. Naliczana ogółem 2 zł. 1.50. Ogłoszenia zamknięte i matrymonijalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. drożej. Ogłoszenia skłonne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. drożej.

ZNACZENIE KRYZYSU ŚWIATOWEGO DLA POLSKI

Znany ekonomista, prof. St. Grabski, wygłosił ostatnio w Towarzystwie Ekonomistów i Statystyków bardzo ciekawy referat p. t. „Znaczenie dla chwili bieżącej światowego kryzysu gospodarczego”. Referent postawił na wstępie pytanie, czy obecny kryzys jest czemś odrębnym od światowych kryzysów czasów ubiegłych i po głębszej i bardzo wnikliwej analizie faktów i cyfr stwierdził, że wszystkie kryzysy wieku XIX poprzedziły silny ruch zwykły cen. To miało również miejsce w kryzysie obecnym. Poprzedzający go wzrost cen wywołany był wzmoczoną akcją grynderską i finansowaniem konsumpcji. Dlatego też najgwałtowniej odbił się kryzys tam, gdzie te zjawiska największych dosięgły rozmiarów. To samo miało miejsce przed wielkim kryzysem lat siedemdziesiątych ub. wieku.

Wielkie zjawiska społeczno-gospodarcze nie są wynikiem jednej przyczyny. Mówi się często, że kryzys obecny jest wynikiem nadprodukcji. Wiemy jednak, że produkcja rosła do końca roku 1929, rósł eksport światowy, a nie było mowy o nadprodukcji. Dopiero w r. 1930, w którym nie wyprodukowano więcej, okazało się nagle, że tej produkcji jest zawiele. Ołóż należy sobie uświadomić, że cwa nadprodukcja lat poprzedzających kryzys, była pochłaniana przez nadkonsumpcję nie w bieżącego dochodu społecznego, lecz z kredytowego obciążenia dochodów przyszłych. Po szeregu lat obciążenia z tytułu tej nadkonsumpcji, tak mocno zawazyły na dochodzie społecznym, że musiała nastąpić reakcja w formie gwałtownego skuczenia się zbytu. Lecz i to zjawisko mogliśmy zaobserwować w okresie kryzysu 1873 roku.

Mógłby jednak ktoś powiedzieć, iż w okresie kryzysów wieku ubiegłego nie było bezrobocia, które w kryzysie obecnym stanowią jedno z najbardziej piekących zagadnień. Niesłusznie jednak. W poprzednich kryzysach nieznaną było pojęcie bezrobocia, nie było statystyk bezrobotnych, ale wiemy zupełnie dokładnie, iż panowała wówczas nędza która była wpływem braku zarobków dla szerokiej mas.

Popularną jest teza, iż kryzys obecny wynikał z zamknięcia się krajów przed importem zagranicznym, teza ta jednak jest niesłuszna, gdyż do roku 1929, t. j. do roku ogólnoswiatowej koniunktury — obroty handlu zagranicznego stale wznosiły, przekraczając znacznie normy przedwojenne. Jest również błędem, jeżeli się przypuszcza, że kraje dążące do uprzemysłowienia uniezależniają się od importu zagranicznego. O zwiększonym imporcie nie decyduje wielki teren o dużej ludności, opierającej się na gospodarce naturalnej, lecz przeciwnie, teren o wybitnej gospodarce pieniężnej. Jest rzeczą uogólnioną, że w krajach uprzemysławiających się, rodzimy przemysł, rozbijając gospodarkę naturalną, stwarza większe potrzeby, aniżeli sam jest w stanie zaspokoić.

Niema żadnych poważnych danych dla stwierdzenia, że kryzys obecny różni się zasadniczo od kryzysów poprzednich, a trudno zrozumieć pojęcie kryzysu ustrojowego, którym tak chętnie szermuje publicystyka nasza, a które faktycznie jest raczej pojęciem literackim, wytworzonym przez literaturę socjalistyczną. Nie można powiedzieć, iż kryzysy pozostają bez wpływu na strukturę gospodarczo-społeczną poszczególnych państw, co zależy oczywiście od siły napięcia kryzysu w danym organizmie gospodarczym. Kryzysy z końca XIX wieku wytworzyły przejście z kapitału indywidualnego do kapitału

anonimowego uzależnienie przedsiębiorstw przemysłowych od przedsiębiorstw kredytowych, stworzyły ogromny koncerny (które po wojnie przekroczyły nawet granice państwowe i nabrały charakteru międzynarodowego), spowodowały kolosalny rozwój gospodarki publicznej w stosunku do gospodarki prywatnej i powiększenie się różnic zysków w wielkim przemyśle, a innych gałęziach pracy. Nie ulega więc wątpliwości, że i obecny kryzys nie pozostanie bez wpływu na ukształtowanie się stosunków w poszczególnych organizmach gospodarczych. Nie mniej wstrząsów wywołuje kryzys w krajach demokracji przemysłowej t. j. tam, gdzie przemysł powstał od dołu, z inicjatywy indywidualnych przedsiębiorców, przyciągając do pracy masy rolnicze, mające poczucie właściciela. Większe ślady i przemiany powoduje kryzys tam, gdzie mamy do czynienia z dyktaturą ekonomiczną, gdzie przemysł rośnie do góry, przyciągając masy proletariatu, dla których poczucie właściciela jest obecne.

Musimy sobie uświadomić, że koncentracja kapitałowa, połączona z planową

gospodarką w świetle dotychczasowych doświadczeń nie zdała egzaminu. Musimy być przygotowani na walkę dyktatury gospodarczej z demokracją gospodarczą, co niezawodnie przedłuży kryzys. Z tej walki kraje biernego kapitalizmu wyjdą osłabione i tu leży niebezpieczeństwo dostania się ich pod wpływ międzynarodowego kapitału.

Z światowego kryzysu gospodarczego wynikają dla Polski trzy wskazania: 1) nie należy opierać naszej przynależności ekonomicznej na kredytach zagranicznych i wogóle uzdrowienia życia gospodarczego na kredytach, 2) należy dostosować gospodarkę publiczną do możliwości gospodarki prywatnej, 3) czeka nas klęka, czy kilkanaście lat, może powolnej, lecz stałej niżki cen i dlatego będzie należało nastawić się na tanią produkcję. Da się to osiągnąć przez zmianę nastawienia naszej polityki przemysłowej przedewszystkiem przez rozwój produkcji od dołu, a w szczególności przez uprzemysłowienie wsi.

Oczywiście kryzys obecny komplikuje walka, kto ma ponieść koszty zniszczenia wojennego i dopóki nie nastąpi wyjaśnienie tej kwestji, przejście z okresu kryzysowego do okresu koniunktury będzie mocno utrudnione.

miljonów nowych głosów. Walka nie jest skończona. Towarzysze, wyzwanam do wytyczenia wszystkich wysiłków i do bezwzględnej walki ze stronnictwami centrum i czerwonymi partjami. Musimy zebrać jeszcze kilka milionów głosów, wyciągnąć kilka milionów obywateli z półsfer obozów wrogich nam partji i zgrupować ich koło siebie. Pierwsza bitwa jest skończona, druga bitwa pod moim dowództwem rozpoczyna się w dniu dzisiejszym”.



Samobójstwo króla zapalczanego.

W dniu 13 b. m. odebrał sobie życie w swoim pałacyku (mieszkaniu słynny szwedzki finansista, król zapalczan, Ivar Kreuger. Przyczyna samobójstwa do tej pory nie została wyjaśniona. Jak przypuszczają przyczyną samobójstwa były trudności finansowe, w jakich miał się znaleźć król zapalczan. Na zdjęciu naszym podajemy podobiznę Ivara Kreugera.

Prasa o przyczynach samobójstwa Kreugera.

Berlin. — Ze Sztokholmu donoszą, że jeden z największych dzienników szwedzkich „Tagen Micheder” podaje dzisiaj sensacyjną wiadomość, że samobójstwo Kreugera nastąpiło wskutek trudności co do utrzymania zobowiązań kontraktów z rządem polskim.

Kreuger — jak się okazuje — miał znacznie dalej idące zobowiązania wobec rządu polskiego, niż to przypuszczano. Kreuger zobowiązał się, iż resztującą część pożyczki dla rządu polskiego dostarczy obecnie w 2-eh ratach, a mianowicie 15 marca 4 miliony dol. i 30 czerwca 16 mil. dol. Gdyby Kreuger nie otrzymał tego zobowiązania, to rząd polski miał prawo anulować całą umowę. Nie widząc możliwości utrzymania kontraktu co do dostarczenia 4 milionów dol. 15 marca, Kreuger na 3 dni przedtem popełnił samobójstwo.

Wiadomość powyższa polega na jakimś nieporozumieniu. Istotnie wedle pierwotnego planu miała Polska otrzymać w czerwcu br. ostatnią ratę pożyczki, lecz dzięki osobistej interwencji min. Ma tuszewskiego otrzymaliśmy ją wcześniej. Cała więc suma, przewidziana w umowie pożyczkowej, wpłynęła już do Polski...

Paryż. — W związku z tragiczną śmiercią Ivara Kreugera, donoszą, że bezpośrednim powodem samobójstwa miała być depesza jednego z największych pism szwedzkich sztokholmskiego „Afton Blättet”, polecająca swemu paryskiemu korespondentowi w piątek w południe przeprowadzenie osobistego wywiadu z Kreugerem, a to ze względu na alarmy na giełdzie sztokholmskiej, dotyczące załamania

Po wyborach w Niemczech

Hindenburgowi zabrakło do absolutnej większości 170 tys. głosów. Hitlerowcy najliczniejszym stronnictwem w Niemczech. „Walka nie jest skończona”.

Berlin. — W głosowaniu na prezydenta Rzeszy niemieckiej wzięło udział — 37.660.377 głosujących.

Otrzymał głosów: Hindenburg — 18.661.736, Hitler — 11.338.571, Thälmann — 4.928.079, Düstemberg — 2.557.886 Winter — 109.991. Poza tem sporo głosów unieważniono.

Berlin. — Ostatnie obliczenie głosów, oddanych podczas wczorajszych wyborów na prezydenta Rzeszy niemieckiej świadczy, iż Hindenburgowi zabrakło do absolutnej większości około 170.000 głosów. Liczba głosów, która padła na Hindenburga w porównaniu z głosami oddanymi na Hitlera i Düstemberga świadczy, iż Hindenburg otrzymał w drugim głosowaniu większość i będzie obrany na prezydenta. Wynik wyborów świadczy o znacznym zwiększeniu głosów oddanych na Hitlera. Podczas wyborów do parlamentu Rzeszy w r. 1930 na listy wyborców hitlerowców padło 6,4 milionów głosów, wczoraj zaś 11,3. Wzrost więc wynosił niemal 4 miliony, mimo, iż jak wynika z obserwacji wyborów, wielu obywateli, nienależących do partji socjalistów narodowych oddało swe głosy na Hitlera.

Partja Hitlera po wczorajszych wyborach, zdobywszy 11,3 milj. głosów, jest

obecnie pierwszym co do liczebności stronnictwem w Niemczech pod względem zebranych głosów i pobiła socjalistów, którzy podczas wyborów w roku 1930 zdołali zebrać na swych listach 8,5 milionów głosów. Znamiennym zjawiskiem wyborów jest również stosunkowo nieznaczny przyrost głosów komunistycznych. Pomimo olbrzymiego bezrobocia w Niemczech, które dochodzi do 6 milionów ludzi, komuniści zdołali zebrać na swych listach niewiele więcej głosów, niż w r. 1930. Liczył się możliwość, iż w drugim głosowaniu Helm Stalowy wycofa swego kandydata, plk. Düstemberga, wobec jędocznej niemożliwości preferowania jego kandydatury i małych widoków sojuszu wyborczego Düstemberga z Hitlerem. Udział głosujących wyniósł 87 proc.

Berlin. — Hitler ogłosił wczoraj rano odezwę do członków swej partji. Odezwą brzmiała: „Pierwsza bitwa wyborcza została rozegrana. Hitlerowcy w porównaniu z ostatnimi wyborami do parlamentu Rzeszy w r. 1930 prawie że podwoili swój stan posiadania, ponieważ liczba głosów oddanych na listy Hitlera wzrosła z 6,4 na 11,3 milionów. Jesteśmy obecnie najsilniejszym stronnictwem w Niemczech. Zdołaliśmy zwerbować 5



W dniu święta narodowego Estonii. W tych dniach Estonia obchodziła 14 rocznicę niepodległości. Na zdjęciu naszym widzimy fragment deflady w stolicy Estonii. Tallinie.





Nowe przygotowania do lotu atlantyckiego.

Dwaj lotnicy niemieccy, pułk. Köhl i bar. Flinsfeld, czynią przygotowania i próby do lotu ponad Oceanem do Ameryki na swoim samolocie.

Ze świata.

(X) Rodzina gen. Baden-Powell'a przybędzie do Polski. Wraz z twórcą skautingu, gen. Baden-Powell'em, na sierpniowe uroczystości harcercskie w Polsce przybędzie również jego żona, oraz dwie córki i syn. Rodzina gen. Baden-Powell'a bierze żywy udział w ruchu harcercskim Anglii.

Lady Baden-Powell wraz z córkami weźmie udział w międzynarodowym zjeździe żeńskim instruktorek harcerstwa w Buczu na Śląsku.

Program pobytu pp. Baden-Powell'ów w Polsce przewiduje szereg uroczystości, oraz imprez harcercskich.

(X) Bankructwo Henny Porten. W ostatnich czasach pogorszyły się znacznie możliwości finansowe także w branży filmowej. Świeżo obserwowane w Niemczech zmniejszenie liczby bywalców kinowych odbija się na produkcji i wytwórnie, które mają słabsze podstawy finansowe, muszą w trakcie kręcenia nowych obrazów rozglądać się na nowymi środkami, chociaż nie splacyli zaległych zobowiązań.

Jak wygląda pośród tych ciężkich warunków sytuacja materialna średnich i mniejszych przedsiębiorstw, świadczą najlepiej wstrzymane wypłat przez towarzystwo filmowe Henny Porten. W dobrze poinformowanych kółach finansowych utrzymują, że firma ta nie zapłaciła jeszcze większej części zobowiązań, zaciągniętych na film „Królowa Luiza”. Wszy-

stkie długie mają wynosić około 600.000 marek niemieckich.

Odyto się już walne zebranie, na którym przedłożono stan przedsiębiorstwa. Wierzyciele określili jednak to sprawozdanie, jako niewystarczające i pełne luk i dlatego zażądali dokładnego zbadania ksiąg i wglądu do nich.

W komunikacie publicznym wyłuszczyło towarzystwo, że jego trudności płatnicze wynikły na tle odwołania przez Ute premjery tego filmu w pałacu filmowym Ufy. Takie stanowisko poderwało kredyt moralny przedsiębiorstwa, a za tem po-

zły niepowodzenia finansowe.

Ufa wystąpił ponownie przeciwko temu twierdzeniu. Prawdopodobnie wyniknie proces, który do reszty powikła interesy zbankrutowanej wytwórni. Piąta wywołała takie nastroje, że mogą załamać się jeszcze inne słabsze wytwórnie niemieckie.

(X) Kryzys w Hollywood. W r. 1927 ateliery filmowe w Hollywood dawały pracę i zarobek 330.397 osobom, w latach następnych liczba ta spadała stopniowo i w r. 1931 wyniosła już tylko 189.589 osób. Dziennie pracowało w r. 1931 przy produkcji filmów 606 statystów, którzy otrzymywali po 9 dolarów na osobę. Z ogólnej liczby 189.589 osób przypadało na mężczyzn — 119.883, kobiet — 62.897, chłopców — 1.867 i girlsów — 1.945.

(X) Miłośniczka psów, która karmiła je jarzynami. W Londynie skazano na 2 miesiące więzienia byłą nauczycielkę, 67 letnią miss Ellen William, za okrutne obchodzenie się ze zwierzętami. Wielka miłośniczka psów, pani ta utrzymywała w jednej izbie, jaką zajmowała w starym domu większym, nie mniej, niż 40 psów, a niektórzy z oskarżycieli twierdzą, że w izbie dziwaczki mieściło się nieraz nawet po 50 i 60 tych zwierząt.

Oskarżona sypiała na poscieli złożonej ze starych kołder i trzymała się ściśle diety jarskiej, a że widocznie uważała ją za zbawienną dla zdrowia także psów, żywiła więc swych wychowawców wyłącznie jarzynami. Można więc sobie wyobrazić, jak ta psia rzesza chudła i wy-

ła przerożliwie w pożądaniu solidniejszego pożywienia.

Dowiedzieli się wreszcie o tem londyńskie Tow. opieki nad zwierzętami, wytoczyło więc miss William proces o okrutne obchodzenie się ze zwierzętami, a sędzia skazał oskarżoną na 2 miesiące więzienia, zaznaczając, że wymierza jej karę tak łagodną tylko ze względu na to, iż przysparzała psy bezdomne, litując się nad ich losem.

(X) Naelektryzowane konie wyścigowe. W Australji podczas wyścigów w Sydney i w Melbourne odkryto nową machinację dżokejów, polegającą na dopinaniu koni prądem elektrycznym podczas biegów. Najczęściej posługiwali się dżokeje tabakierką, lub papierosnicą, w której znajdowała się baterjka elektryczna. Druty baterjki wystawały luźno z tabakierki trzymanej w ręku przez dżokeja, który w krytycznym momencie biegu naciskał na kontakty i, przyciskając druty do karku konia, podniecał go wyładowaniem prądu. W razie podejrzenia, tabakierkę mógł dżokej rzucić na ziemię i pozbyć się w ten sposób obciążającego dowodu. Dzięki tym machinacjom dżokeje australijski urządzali t. zw. fuksy i zagarniali wysokie sumy z gry w totalizatora. Sprawa wydała się w końcu i winnych wykryto.

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

ŚRODA, 16 MARCA.

Warszawa — Jala 1411,8 m. moc 120 kw.
11'20 Komunikat meteor. dla lotnictwa 11'45 Przeglad bież. prasy polsk. 11'58 Sygnal czasu, hejnał z Krakowa 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Komunik. meteor. 13'15 Komunik. gospod. 14'45 Muzyka gramof. 15'15 Komunikat harcercski. 15'20 Komunik. Koop. 15'25 Odczyt dla matur. 14'45 Gielda pieniężna i kom rybactwie 15'50 15'50 Odczyt dla matur. 16'15 Komunik. sport. 16'20 Przeglad wydawn. 16'40 Muzyka gramof. 16'55 Lekcja angielskiego 17'10 Odczyt 17'35 Koncert popol. 18'50 Rozmaitosci. 19'15 Komunikat rolniczy 19'30 Wiadomosci sportowe 19'35 Muzyka gramof. 19'45 Prasowy dziennik radiowy. 20'00 Feljeton muzyczny. 20'15 Muzyka lekka. 21'10 Kwadrans literacki. 21'25 Koncert fortep. 21'55 Recital skrzypcowy. 22'35 Dodatek do pras. dz. radj. 22'40 Komunikaty. 22'45 Odczyt w jęz. niemieckim ze Lwowa, 23'00 Muzyka taneczna. ŚRODA, 16 MARCA.

Katowice — Jala 408,7 m. moc 12 kw.
11'58 Przeglad bieżacej prasy polsk. z Warsz. 11'58 Sygnal czasu z Warsz., hejnał z Krakowa. 12'10 Muzyka gramofonowa. 13'10 Kom. z Warsz. 14'55 Komunikat gospod. 15'05 Aud. dla dzieci. 15'25 16'10 Transm. z Warszawy. 16'10 Intermezzo muzyczne. 16'20 Przeglad wrz. z Warsz. 16'40 Skrzynka pocztowa. 16'55 18'50 Transm. z Warsz. 18'50 Rozmaitosci. 19'05 Odcinek pow. 19'20 Odczyt. 19'40 Kom. Zw. Młodzieży Polsk. 19'45 22'45 Transm. z Warsz. 22'45 Intermezzo muzyczne. 23'00 Skrzynka pocz. w jęz. francusk.



Akcja pacylistyczna na terenie walk japońsko-chińskich.

Na zdjęciu naszym widzimy grupę misjonarek europejskich, nawołujących na jednę z ulic Szanghaju do zaprzestania działań wojennych.



Przedruk wzbroniony.

WILLIAM LOCKE.

KUGLARZ

Przekład autoryzowany Haliny Gadek.

— Więc nie myliłem się tak bardzo — rzekłem miękko.

Tym razem uśmiechnęła się smutno. — Powinnam była wziąć to za ostrzeżenie.

Milczeliśmy przez chwilę. Zjawili się kelnerzy, niosący obrusy, serwetki, filiżanki, talerze, by przygotować do herbaty. Słońce zatopiło w swoich gorących promieniach niemal cały taras, pozostawiając pasmo pod samą fasadą. Zapytałam, jak mogłem najdelikatniej.

— Gdy rozstalicie się w kwietniu, było to, mam wrażenie, ostateczne rozstanie?

— Byłoby to istotnie ostatnie widzenie, gdybym wiedziała — odrzekła.

Gdybyś wiedziała?

Odpowiedziała tonem zmęczonym i zniecierpliwionym.

— Gdybym wiedziała coś określonego. Mogłabym znieść nawet myśl, że idzie na śmierć. Świadomość, do jakiego życia powraca, byłaby również do zniesienia. Czy nie rozumiesz? — zawołała, ożywiając się stopniowo. — Oto był człowiek, którego każda kobieta mogła kochać bez kompromisów, przeciwnie nawet szczycać się swoim uczuciem, oto był człowiek silny, potężny, z krwi i kości... i znikający nagle we mgłę. Powiedziałem mu kiedyś, że robi na mnie wrażenie bohaterskiej i legendarnej po-

94. staci. Z prawdy tych słów zdałam sobie sprawę znacznie później — bo narazie, plecie się piąte przez dziesiąte, co przychodzi do głowy. Kobieta woli wiedzieć coś pewnego o mężczyźnie niż gubić się w domysłach. I nawet wtedy, gdy prawda jest bolesna, chcę się ją znać. On jest tu, lub tam... w Paryżu, Bombaju, w Japonji, z żoną i rodziną, robiąc to, lub tamto. Ale żyje. Jest w jakimś najdalszym kontakcie z tobą, ale wiesz przynajmniej, że prowadzi jakąś egzystencję. Zaciskasz zęby, lecz znasz pracę dnia powszedniego, która pochłania jego czas. Sama wiesz o sobie, gdzie jesteś. Lecz gdy mężczyzna, żywy silny człowiek, rozplywa się jak we mgłę, przestajesz wiedzieć, na jakim świecie sam się obracasz. Doprowadzało mnie to do szaleństwa... nie umiem ci powiedzieć, jakie to było straszne, bolesne i głębokie. Czyniałam wszystko, co było w mojej mocy, ażeby pozostać przy zdrowych zmysłach. Jestem kobieta o wielkiej energii życiowej, starałam się wydławać tę energję. Ale ta okropna rzecz zrujnowała moje nerwy. Gdyby nie kochał mnie, potrafiłabym opanować się i wrócić do jakiejś takiej równowagi. Lecz... poco mamy mówić o tem, skoro wiemy oboje. Sam mi to powiedziałeś. Widzisz więc, jak ciężkie jest położenie. Mężczyzna, którego kocham, mężczyzna, który mnie kocha, przechodzi i znikła, jak gwiazda spadająca, o której mówił dzisiaj. Robiłam najdłuższe rzeczy pod słońcem, ażeby tylko natrafiać na jego ślad. Wreszcie, zjechałam do ciebie. Nie miałam jednak najmniejszego wyobrażenia, że spotkam go tutaj. Chyba wierzysz mi, Tony? Chyba nie wtapisz.

Z jej czystego spojrzenia przemawiała Diana.

— Wierzę — odparłem z przekonaniem.

Bo i skąd mogła wiedzieć, że Lackada jest tutaj? Zapytałam jednak, by do trzeć do jądra uczuciowych komplikacji.

— A nie wpadło ci nigdy na myśl, by napisać do niego? Mam na myśli list przyjaciółki. Przecież mogłaś zaadresować do War Office.

— Nie jestem głupią pensjonarką, drogi Tony — zawołała.

— Rozumiem.

Nastąpiło milczenie, gdyż zjawili się kelner, niosący herbatę. Po jego odejściu zwróciłem się do Auril.

— A teraz, gdy niema już tajemnicy? Westchnęła głęboko.

— Oplakuję moją tajemnicę.

Nalała herbatę. Podsunęłam jej mało zachęcające ciasteczko. Zaczęliśmy rozmawiać z mniejszym napięciem. Wreszcie Auril odezwała się.

— Muszę się przejść. Nie mogę usiedzieć dłużej.

Po kilku minutach byliśmy już na ulicy. Odychała głęboko, jak człowiek, któremu brak powietrza.

tów było rzeczą symboliczną i charakterystyczną.

Musiałem zgodzić się. — Wybierz przynajmniej najdosłowniejszą drogę — rzekłem błagalnym tonem.

Poszliśmy ścieżką pomiędzy winem. Usiedliśmy na samym szczytce. Otarłem pot z czoła, ciężko dysząc. Ona wciągnęła z rozkoszą delikatny powiew wiatru.

— A gdzie jest cyrk? — zapytała znie nacza.

Odpowiedziałam jej, wskazując reka Clermont-Ferrand.

— Jak daleko? — Kilka kilometrów.

— Wybiore się tam wieczorem — oznajmiła spokojnie.

— Co mówisz? — Omal, że nie spadłem z drewnianej ławki.

— Droga Auril — rzekłem. Choruję na serce. Nie powinnam cisnąć we mnie tego rodzaju wiadomości, nie uprzedziwszy mnie.

— Nie widzę powodu do takiego wzruszenia. Dlaczego nie miałabym pójść do cyrku, o ile mam ochotę.

— Właśnie, twoja ochota dziwi mnie.

— Zbyt łatwo popadasz w zdziwienie — zauważyła — powinienes brać jakieś lekarstwo na zdziwienie.

— Może — odparłem. — Lecz powiedz mi, w imię czego pragniesz oglądać biednego Andrzeja, jak robi z siebie prawdziwego błazna.

(C. d. n.).

Reklama jest dzwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim”, najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! — Dział drobnych ogłoszeń poczynając od 1 zł 50 groszy. — Ceny przerwaniar i ogłoszeń na 1 kol

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia — Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Profesjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. — Do numerów świątecznych i niedzielnych pożądane w interesie klienteli, aby wszelkie ogłoszenia i komunikaty były nadawane w przeddzień do godziny 10-ej rano.

Omyłki w ogłoszeniach nie uprawniają do żadnego zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypreżone. — Za terminowo zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zostawienie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu list Redaktor i Wydawca F. D. WILKOS ZEWSKI Kierownik Literacki JAN BARYLSKI

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.